

# Taco Hemingway, Alert Rcb (feat. schafter)

Lepka noc w samym środku lipca  
Ciepły wiatr mnie wita przez otwarte okno  
Leżę na wskroś, po kanałach klikam  
RTL 7, gra amerykański soft porn  
Pod blokiem ktoś papierosy wdycha  
Pokój pachnie jak sąsiadów stare Volvo w '03 ('03)  
Stara miłosna się przypomina  
Wciąż pamiętam smak Marlboro ciepłą (nocą) nocą  
TVP Polonia, stare "M jak miłość"  
Robert Gonera z angielskimi napisami  
Płacze ambulans ijo, ijo, ijo  
Ktoś skoczył z mostu w pogoni za syrenami (Mhm)

W Wiśle się topi, lecz nie ty chyba  
Płynie pod oknem śnieżysty Sedan  
Trawniki w rosie i pestycydach  
Tylko gdy kropi na mieście bywam

Więc modlę się o deszcz  
Jak młodzieniec który modli się o seks  
Jak poeta który modli się o wers  
Zobacz w lustro, się okaże czego chcesz  
Ugh, modlę się o deszcz (się o deszcz)  
Jak młodzieniec który modli się o seks  
Jak poeta który modli się o wers  
Dobrze wiesz, zobacz w lustro, się okaże czego chcesz

Białe Volvo, niski Sedan, żaden SUV  
Zdjęła odzież jak igła z winyla kurz (Uh)  
Jesteśmy nadzy i weseli; TV Puls (Oh)  
Późno w nocy dużo łatwiej zrobić ruch (Oh)  
Moja pani od pasa w górę Rias Gremory  
Błyski telewizora uderzają do głowy  
Drugi dzień już telefon w trybie samolotowym  
Razi w oczy jutrzienka, wtedy myślę o sobie  
Ściszam TV w obawie, że będzie coś słycać  
Słycać silnik, w GTA mnie goni policja  
Oczy snem zaklejone, wyje chłodzenie X-a  
Dzisiaj wyłączam budzik, mamy połowę lipca

W słońcu się topi i to ja chyba  
Gatunek ludzki już jakby wymarł (Oh)  
Ze strachu chowa się w Volvo szyba  
Tylko gdy muszę na mieście bywam

Więc modlę się o deszcz  
Jak młodzieniec który modli się o seks  
Jak poeta który modli się o wers  
Zobacz w lustro, się okaże czego chcesz  
Modlę się o deszcz (o deszcz)  
Jak młodzieniec który modli się o seks (o seks)  
Jak poeta który modli się o wers  
Dobrze wiesz, zobacz w lustro, się okaże czego chcesz